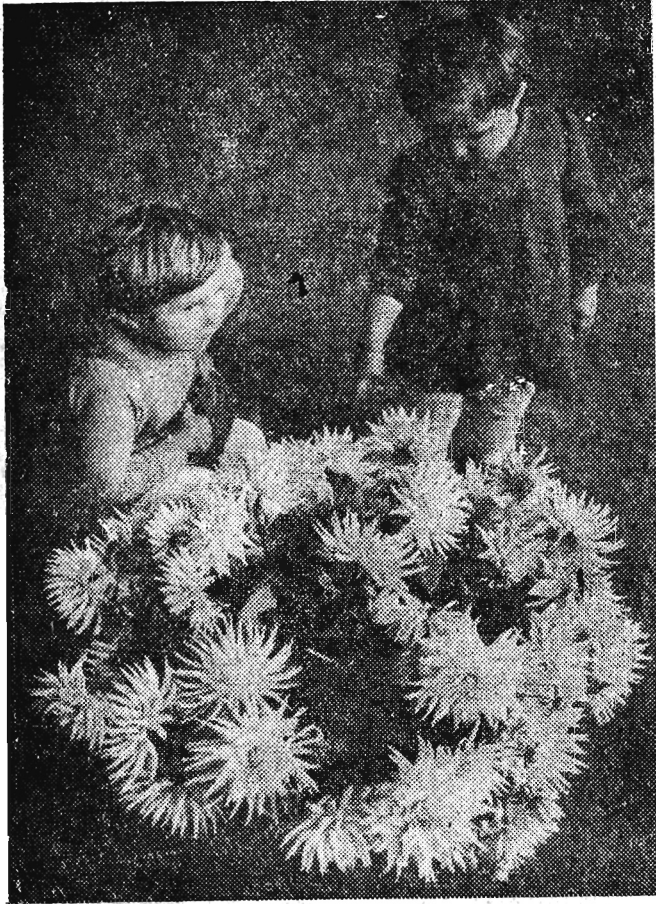


NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 7 i 8 października 1961 r. ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR Nr 238 (3832) | Wyd. A | Nakład 75.000

Jesień w pełni...



Kwiaty jesienne

W Tatrach ruch turystyczny nie ustaje



Tradycyjne pieczenie ziemniaków

Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Europa znajduje się pod wpływem rozległego wyżu z ośrodkiem w rejonie Estonii. Wyspy Brytyjskie i Półwysep Pirenejski znajdują się w zasięgu nizu z ośrodkiem w zachodnich wybrzeżach Anglii.
Prognoza pogody (na sobotę): Nadal pogodnie lub zachmurzenie niewielkie. Rano zamglenia i miejscami mgły. Temperatura w

dzień od 18 st. C. w Bieszczadach do 20 st. C. na pozostałym obszarze, w nocy — od ok. 0 st. C. w Bieszczadach do 5 st. C. na Półgórzu. Wiatry słabe i umiarkowane, wschodnie i południowo-wschodnie.
Orientacyjna pogoda na niedzielę: Wzrost zachmurzenia i możliwość opadów deszczu.

12 lat NRD

Depesza z Polski do przywódców NRD

WARSZAWA

Z okazji święta narodowego — 12 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa PRL Aleksander Zawadzki i prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz przesyłali do I sekretarza KC SED i przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta i przewodniczącego Rady Ministrów NRD Otto Grotewohla depeszę z serdecznymi pozdrowieniami.

Uroczyste akademie w Berlinie i Warszawie

BERLIN

7 bm. przypada 12 rocznica proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W przeddzień rocznicy — 6 bm. odbyła się w Berlinie uroczysta akademia. Na akademii przemówienia wygłosili m. in.: I sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht, przewodniczący delegacji radzieckiej, członek Prezydium KC KPZR, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Anastas Mikojań i przewodniczący delegacji polskiej, członek KC PZPR, wicepremier Piotr Jaroszewicz.

WARSZAWA

6 bm., w przeddzień 12 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, odbyła się w sali Teatru Dramatycznego w Warszawie uroczysta akademia, zorganizowana przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu.

W prezydium akademii zasiadli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jędrzejowski, Edward Ochab, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Stefan Ignar, Czesław Wycech, Bolesław Podędmorny, Jan Karel Wende, Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr oraz I sekretarz KW PZPR — Walenty Titkow, członkowie władz naczelnych organizacji społecznych i młodzieżowych, a także przedstawiciele władz miejskich Warszawy.

W prezydium zasiadł ambasador NRD w Polsce — Richard Gyptner.

Na sali teatru, wypełnionej do ostatniego miejsca, widzieliśmy wielu wybitnych działaczy państwowych i społecznych, a wśród nich kierownika MSZ — amb. Przemysław Ogródnicki.

Na akademię przybył bawiący w Polsce minister kultury NRD Hans Bentzien.

Obecni są szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych, państw socjalistycznych.

W Warszawie, w przeddzień 12 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, odbyła się w sali Teatru Dramatycznego w Warszawie uroczysta akademia, zorganizowana przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu.

W prezydium akademii zasiadli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jędrzejowski, Edward Ochab, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Stefan Ignar, Czesław Wycech, Bolesław Podędmorny, Jan Karel Wende, Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr oraz I sekretarz KW PZPR — Walenty Titkow, członkowie władz naczelnych organizacji społecznych i młodzieżowych, a także przedstawiciele władz miejskich Warszawy.

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki udaje się 16 bm. do Brazylii

WARSZAWA

16 bm. na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Brazylii CLEMENTINO FRANCESCO SAN THIAGO DANTASA uda się z pięciodniową wizytą oficjalną do Brazylii minister spraw zagranicznych PRL ADAM RAPACKI.

W czasie swego pobytu minister Rapacki zostanie przyjęty przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Brazylii Joao Belchior Goularta, premiera Tancredusa Neves i inne osobistości.

Program pobytu ministra Rapackiego przewiduje m. in. wizytę w stanach Parana i Sao Paulo.

Nad projektem Programu KPZR

Współpraca i pomoc na drodze do wspólnego celu

OD LABY do Wysp Kurylskich, od zimnych wód Oceanu Lodowatego do tropikalnych lądów obmywanych przez południowe morze rozciąga się obóz socjalistyczny. Żyje w nim ponad miliard osób — więcej niż trzecia część ludności świata. Gospodarka obozu socjalistycznego rozwija się w burzliwym tempie, kilkakrotnie przewyższającym tempo krajów kapitalistycznych.

W projekcie Programu KPZR znajduje się nadzwyczaj interesujące i ważne sformułowanie, dotyczące obozu socjalistycznego. Otóż Program stwierdza, że mimo różnic w poziomie gospodarczym i kulturalnym rozwoju, kraje obozu socjalistycznego mogą w krótkim historycznie okresie i prawie równocześnie zbudować społeczeństwo, w którym zrealizowana zostanie zasada „od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb”. Narody, które wkroczyły na drogę socjalizmu, zbudować mogą komunizm za życia jednego pokolenia.

Burżuazyjna prasa, ze szczerą godną zazdrością stwierdza to

właśnie sformułowanie. Czyż jednak nie jest faktem, że dawna Rosja carska — jeden z najbardziej zacofanych krajów Europy — w ciągu czterech dziesięcioleci przekształciła się w wielkie mocarstwo, zajmujące drugie miejsce w świecie pod względem poziomu gospodarki? Ten fantastyczny „skok” gospodarczy realizowany był w ciężkich warunkach blokady ekonomicznej, złowrogiego okrażenia kapitalistycznego, w którym przez długie dziesięciolecia znajdował się Kraj Rad, w warunkach interwencji i wojen. Projekt Programu wychodzi z założenia, a życie to potwierdza, że nowe kraje socjalistyczne przy wzajemnej pomocy i współpracy uzyskają mogą jeszcze większe sukcesy i w jeszcze krótszym czasie.

Nowy, socjalistyczny ustrój społeczny — gospodarczy, rodzi nowe prawa rozwojowe. Socjalizm ustanowił społeczną własność środków produkcji. Umożliwia planowe, bezkryzysowe prowadzenie gospodarki. Zapewnia najbardziej celowe wykorzystanie zasobów materialnych i sił ludzkich. Wzrostła to — dia-

zaspokojenia stałe pomagali potrzeb ludzi.

Światowy rząd system gospodarki socjalistycznej stał się nowym etapem współpracy, nieznanym i niespotykanym do tej pory w historii kapitalistycznej, który jest rozdzierany wewnętrznych sprzecznościami. W systemie kapitalistycznym działa prawo nierównomiernego ekonomicznego i politycznego rozwoju, oparte na walce konkurencyjnej, na ujarzbianiu krajów zacofanych gospodarczo przez kraje silne. Nie jest przecież tajemnicą, że obecnie Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, główne mocarstwo kapitalistyczne, stało się światowym eksploatatorem. USA opanowały główne źródła surowców, rynku zbytu i siły lokaty kapitałów. Pod szyldem „współpracy” i „pomocy” odbywa się zwykła grabież imperialistyczna.

Kraje socjalizmu współpracują na innych zasadach, na zasadach suwerenności, pełnej dobrowolności i z us-



SEKRETARZ KC PZPR Władysław Gomułka przyjął w dniu 4 bm. przebywającego w Polsce z okazji międzynarodowej konferencji „okrągłego stołu” dziennikarzy, redaktora naczelnego „Le Monde” Huberta Beauvremery i odbył z nim dłuższą rozmowę.

PREZES Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Laosu księcia Souvanna Phoumy z okazji 60 rocznicy urodzin, przy padającej w dniu 7 bm.

KOMITET Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej obchodząc uroczystości 85 rocznice urodzin sekretarza FPK, Jacquesa Duclos.

DZIS, tj. 7 bm. rozpoczynają się „Dni Książki i Prasy Technicznej”, które trwać będą do 15 bm.; protektorat nad tą imprezą objął wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

MIESZKANCY Przemysła powitali wczoraj serdecznie ponad 200 uczestników „Pociągu Przyjaźni” z ZSRR, udających się do naszego kraju.

NAD REALIZACJĄ ustawy z dnia 22 kwietnia 1953 r. o zwalczaniu gruźlicy obradowała 5 bm. sejmowa Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej.

33 OSOBY poniosły śmierć w wyniku tragicznej katastrofy kolejowej, która wydarzyła się w czwartek w późnych godzinach wieczornych koło jednego z dworców szybkiej kolei miejskiej w Hamburgu.

Przygotowania do rokowań w sprawie Berlina w pełnym toku

NOWY JORK
Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, zgodzie z porozumieniem między obu stronami, przybył w piątek do Waszyngtonu w celu spotkania się z prezydentem USA, J. Kennedym.

Rozmowa Kennedy'ego z Gromyką zakończy w zasadzie drugie stadium wstępnych kontaktów radziecko-amerykańskich, mających na celu ustalenie — według określenia amerykańskiego — czy „istnieje realna podstawa do czteromocarstwowego negocjacji w sprawie Berlina i Niemiec”. Jakkolwiek w kołach oficjalnych podkreśla się, że nie należy spodziewać się po rozmowie Kennedy'ego z Gromyką formalnego komunikatu o porozumieniu w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw, to jednak panuje przekonanie, że zasadnicza decyzja w tej kwestii już obecnie zostanie powzięta. Jej szczegóły będą musiały być, rzecz jasna, omówione między Waszyngtonem, a Moskwą z jednej strony oraz między Stanami Zjednoczonymi,

nia ministrów spraw zagranicznych 4 państw zachodnich. Strona amerykańska podkreśla trudne zadanie, jakim będzie skłonienie Paryża i Bonn do udziału w konferencji 4 mocarstw. Zakłada ona w zasadzie, że do konferencji ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw dojdzie w listopadzie br. i nie wyklucza, że jej rezultatem będzie spotkanie na najwyższym szczeblu.

W holdzie pomordowanym bojownikom o wolność, niepodległość i demokrację

Międzynarodowa manifestacja dziennikarska w Oświęcimiu

Na terenie b. obozu śmierteczności w Oświęcimiu 5 października br. dla uczczenia pamięci pomordowanych dziennikarzy polskich i innych narodo-

wości została odsłonięta pamiątkowa tablica z napisem w języku polskim, rosyjskim i francuskim, która do treści polskiej i innych narodo-

„W TYM OBOZIE ZGINĘŁ MĘCZENSKĄ ŚMIERCIĄ PRACOWNICY POLSKIEJ PRASY I RADIA (BOJOWNICY WOLNOŚCI, NIEPODLEGŁOŚCI I DEMOKRACJI) A TAKŻE ICH LICZNI KOLEDZY DZIENNIKARZE Z WĄCZĄCYCH PRZECIWKO FASZYZMOWI KRAJÓW EUROPEJSKICH. HOLD ICH PAMIĘCI SKŁADAJĄ DZIENNIKARZE POLSKY I DZIENNIKARZE Z CAŁEGO ŚWIATA — OSWIECIM — WRZESIEŃ 1961 R”.

W uroczystości tej wzięli udział licznie przybyli dziennikarze i pracownicy RSW „Prasa” z całego kraju, spośród których wielu było więźniami hitlerowskich obozów zagłady, również obecni byli dziennikarze zagraniczni — reprezentanci około 20 krajów Wschodu i Zachodu oraz przybyło kilka tysięcy okolicznej ludności.

Przeszło 20 lat temu ofiarom pracownicy prasy konspiracyjnej krajów okupowanych przez hitlerzyzm zaczęli swą działalność, która uwiłoczniała się w ukazywaniu się licznych tajnych wydawnictw prasowych, których np. na terenie Polski można było naliczyć około 1500 tytułów. Tysiące tych ludzi — dziennikarzy, drukarzy, kolporterów prasy dostało się w ręce gestapo. Więźni i torturowani, jeśli nie kończyli życia

w mękach w czasie „śledztwa” — ginęli w obozach koncentracyjnych.

Wśród nich najwięcej zginęło dziennikarzy polskich — choćby wymienić kilka takich nazwisk, jak Norbert Barlicki, Zygmunt Łepicki, Stanisław Dubelski, Mieczysław Staryński i Hieronim Włocławski.

Do złożeniu wieńców i kwiatów pod ścianą śmierteczności nr 11, uroczystość zaczął przewodniczący Zarządu Oddziału SDP w Krakowie, b. więzień obozu, red. Mieczysław Kłeta — następnie przemawiali: reprezentant rządu wiceminister kultury i sztuki i sekretarz generalny ZBOWID Kasimierz Rusinek, w imieniu zagranicznych delegacji zabrał głos znany pisarz i publicysta radziecki Borys Polewaj i na zakończenie przemówił przewodniczący Zarządu Głównego SDP, b. więzień obozu, red. H. Korotyński, po czym wiceminister Rusinek przy głuchym bielu wręcił odsłonił tablicę pamiątkową.

Wszyscy mówcy zgodnie potępili hitlerizm i odradzający się faszyzm. Hitlerzyzm podbitym narodom niósł wszędzie niewolę, wyzysk i zagładę, czego najlepszym dowodem był obóz śmierteczności w Oświęcimiu. Rewizjonistów w Niemczech zachodnich próbują dziś iść w ślady Hitlera, ale spotkać ich może tylko jeszcze bardziej żalosny koniec.

Z okazji obchodów 300-lecia prasy polskiej, z miejsca największego cmentarza świata, jakim stał się obóz hitlerowski w Oświęcimiu, zawiązując prochy ponad 4 mln istot ludzkich — jeszcze raz głośno zawołano: Nigdy więcej wojny, nigdy więcej faszyzmu!

E. WALAWSKI

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 5 bm. rozpatrzył i ustalił następujące plany kwartału dotyczące ostatniego kwartału br.: plan dostaw towarów na rynek, plan kasowy i kredytowy oraz plan rozdziału węgla kamiennego. Podjęto uchwałę zatwierdzającą plan dla lasów państwowych na rok gospodarczy 1961/1962. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę w sprawie kontraktacji i skupu produkcji zwierzęcej w roku 1962. Uchwała ustala limity kontraktacji zwierząt rzeźnych, utrzymując w zasadzie dotychczasowe warunki kontraktacji.

Postanowiono zlokalizować projektowany wielki zakład mięsny w Nisku w woj. rzeszowskim. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził statut Naczelnej Rady Spółdzielczej oraz przyjął do wiadomości za mierzania powołania centralnego związku, zrzeszającego wszystkie rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu. Na wniosek ministra rolnictwa powołano uchwałę w sprawie zasad tworzenia funduszu zakładowego na rok gospodarczy 1961/1962 w państwowych gospodarstwach rolnych.

ZRA uszanuje wolę narodu syryjskiego

LONDYN
Jak podaje agencja Reutersa, prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Nasser oznajmił w czwartek wieczorem, że jego rząd nie sprzeciwia się przyjęciu Syrii do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Nasser, który przemawiał przez radio kairkie, powiedział równocześnie, iż rząd ZRA nie uzna żadnego rządu w Damaszku dopóki ludność Syrii nie wyrazi swej woli i nie określi drogi, którą chce kroczyć.

Nasser oświadczył też, że nie będzie się sprzeciwiał przyjęciu Syrii do Ligi Arabskiej.

W czwartek rano obradował na planowym posiedzeniu gabinet ZRA. W konferencji, która odbyła się w siedzibie Nassera wzięli udział wszyscy ministrowie egipscy i syryjscy.

„W chwili obecnej nie jest konieczne, aby Syria pozostała częścią Zjednoczonej Republiki Arabskiej — oznajmił Nasser — konieczne jest jednak, aby żyła i rozwijała się jako część wielkiej ojczyzny Arabów”.

Prezydent powiedział, że Liga Arabska powinna powołać specjalną komisję badawczą, która mogłaby stwierdzić, iż wszystkie rezerwy złota i pokrycie waluty syryjskiej, jakimi rozporządza Syria przed unią z Egipsem, znajdują się nadal w centralnym banku w Damaszku.

Nasser oświadczył, że jego zdaniem ludność Syrii ma prawo do części dochodów z Kanału Sueskiego, ponieważ przyczyniła się do jego upaństwowienia i utrzymania.

KAIR
Premier Syrii Kuzbari oświadczył w późnych godzinach wieczornych, iż zadowolaniem przyjął przemówienie Nassera, w którym prezydent ZRA stwierdził, że rząd kairski nie sprzeciwia się przyjęciu Syrii do Organizacji Narodów Zjednoczonych i Ligi Arabskiej.

Premier Kuzbari powiedział, że po tym przemówieniu Syria może na nowo podjąć stosunki z Egiptem na bazie braterstwa. Dodał on, iż w możliwie najbliższym czasie odbędą się w Syrii wybory, w których ludność ustosunkuje się do nowego rządu.

Tragiczny wypadek na szosie Dwaj lekarze ciężko ranni

W czwartek 5 bm. w miejscowości Ropica Dolna (pow. gorlicki) miał miejsce tragiczny w skutkach wypadek, w wyniku którego dwaj lekarze doznali bardzo ciężkich obrażeń ciała. Mianowicie, dyrektor Szpitala Powiatowego w Gorlicach dr Stanisław Krasowski jadąc z nadmierną szybkością własnym samochodem „Warszawa”, stracił w pewnym momencie panowanie nad kierownicą — w wyniku czego wóz stoczył się do przydrożnego rowu, ulegając rozbięciu. Dr Krasowski i jadący z nim drugi lekarz dr Tadeusz Gajewski przewiezieni zostali w stanie b. ciężkim do szpitala.

Ze sportu

POLSCY PIŚCIARZE REMISUJĄ Z NRD
Międzypaństwowe spotkanie bokserów Polska — NRD, rozegrane 4 bm. w Sporthalle w Berlinie zakończyło się zupełnie niespodziewanym wynikiem remisowym 10:10. Wymki (na pierwszym miejscu Polacy): Hofman przegrał na punkty z Babiaschem, Bendig wyprkował Schlinga, Adamski uległ niebýt zasłużenie Schultzowi. Paździór pokonał wysoko Heyse, Kulej przegrał z Busse, Knut został wyprkowany przez Gusego, Kuornier przegrał na punkty, po bardzo słabej walce, z Wensierskim, Walasek zwyciężył Posorskiego, Pietrzykowski wysoko pokonał Krausego. Jędrzejewski wygrał przez poddanie się w II rundzie z Dagenhartem.

SPORT NA ANTENIE POLSKIEGO RADIA
Polskie Radio przeprowadzi w sobotę i w niedzielę transmisje z kilku interesujących imprez sportowych. W sobotę o godz. 16.40, w programie I usłyszymy z Palermo relacje z pierwszego dnia międzypaństwowego meczu w lekkiej atletyce Polska — Włochy. Transmisja z drugiego dnia zawodów odbędzie się w niedzielę o godz. 18.30, także w programie I. W niedzielę o godz. 17.30 rozpocznie się z Warszawy transmisja z międzypaństwowego meczu w piłce nożnej Polska — NRD.

Inauguracja nowego roku akademickiego na WSNS

W Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR, która wkracza w piąty rok swej działalności, odbyła się ostatnio inauguracja nowego roku akademickiego. Do nauki przystąpiło 454 słuchaczy — 264 na Wydziale Ekonomicznym i 192 na Wydziale Historyczno-Socjologicznym.

Słuchacze WSNS rekrutują się przede wszystkim spośród pracowników komitetów partyjnych PZPR, działaczy młodzieżowych ZMS i ZMW, Studenci także na tej uczelni działają związki, pracownicy rad narodowych, aktywiści z zakładów pracy, pracownicy centralnych instytucji. Studenci również na WSNS aktywnie współpracują z środowiskami ZSL i SD.

Na Wydziale Historyczno-Socjologicznym WSNS działa pracownia badań społecznych, której dotychczasowe prace spotkały się z uznaniem szerokiego kręgu aktywu. Przeprowadzała już ona na zlecenie Wydziału Organizacyjnego KC PZPR szereg interesujących badań dotyczących socjologii partii, m. in. badania nad aktywem w zakładach produkcyjnych. Ostatnio np. pracownia zajmowała się analizą organizacji partyjnych na wsi.

Oprócz Studium Stacjonarnego — WSNS prowadzi Studium Za-

czne obejmujące 2100 słuchaczy z całego kraju. Zainaugurowano ono swe zajęcia 5 bm. W Rzeszowie znajduje się Punkt Konsultacyjny Studium Zaocznego WSNS dla słuchaczy z naszego województwa. Tak nas informuje kierownik tego punktu tow. Ireneusz Szurek na Studium Zaocznym WSNS studiując w woj. rzeszowskim 184 osoby — w tym na Wydziale Ekonomicznym 66, a na Wydziale Historyczno-Socjologicznym 37 osób.

W bieżącym roku szkoleniowym ukończy WSNS pierwszy absolwent studiów zaocznych. Wielu z nich przystąpi do pisania prac magisterskich. Ważną dziedziną działalności WSNS jest również Ośrodek Kursów Partyjnych. W minionym roku akademickim zorganizował on 19 różnych kursów i seminariów w których wzięło udział ponad 1.800 osób, piątna osób uzupełnił swe kwalifikacje.

Studia na WSNS cieszą się zasłużonym uznaniem. Absolwenci zdobywali bowiem rozległy zasób wiedzy marksistowskiej, przy gotowaniu naukowe umościwiające kontynuowanie pracy naukowej w obranym przez siebie kierunku. Poważna liczba absolwentów WSNS uzyskała na tej uczelni stopień magisterski, a w ubiegłym roku akademickim wypuszczono pierwszą grupę doktorantów.

Nad projektem Programu KPZR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zgodzeniem głównych życiowych interesów każdego kraju. Temu właśnie służy nowy, socjalistyczny sposób międzynarodowego podziału pracy. Opiera się on na koordynacji planów gospodarczych, specjalizacji i kooperacji produkcji, stałym przestrzeganiu zasady wzajemnych korzyści, na upowszechnieniu najlepszych doświadczeń budownictwa gospodarczego.

W toku współpracy socjalistycznej następuje stopniowo wyrównywanie poziomów gospodarczego rozwoju poszczególnych krajów. Kraje najsłabsze, przy współpracy i wszechstronnej pomocy bratnich narodów, szybko odrabiają zaległości. Oto przykłady: w roku ubiegłym produkcja globalna w NRD, w porównaniu z r. 1936, wzrosła 3,2 raza, w Czechosłowacji — 4 razy, a w Bułgarii — 12 razy, w Koreańskiej Republice Ludowej — Demokratycznej (w porównaniu z 1944 r.) — ponad 15 razy.

W ten sposób zmniejszają się różnice w poziomie rozwoju naszych krajów. Dzięki temu kraje osiągną główny cel — komunizm, w granicach jednej epoki historycznej. Ogromną w tym rolę, jak było to już powiedziane, odegra umocnienie współpracy i pomocy wzajemnej, zbliżenie poszczególnych gospodarstw narodowych i stworzenie wspólnej ekonomicznej bazy światowego systemu socjalistycznego. W tym też celu następuje dalsze pogłębienie specjalizacji i racjonalnego podziału pracy. W Czechosłowacji np. przemysł specjalizuje się w produkcji sprzętu hutniczego, chemicznego, energoetycznego, w budowie obrabiarzy, elektrowozów i lokomotyw spalinowych. Przemysł NRD podjął specjalizację w budowie statków, środków transportu, urządzeń chemicznych, wyrobów precyzyjnych i optycznych. Węgry zwracają szczególną uwagę na rozwój elektrotechniki, środków łączności, przemysłu narzędziowego, na rozwój produkcji sprzętu dla przemysłu chemicznego i spożywczego. Polska w ramach tego podziału pracy produkuje koks hutniczy, staki różnych typów, środki transportu, rozwija produkcję cementu i wyrobów chemicznych.

Kraje obozu socjalistycznego okazują sobie pomoc w budowie wielkich obiektów przemysłowych. I tak przy pomocy ZSRR w krajach socjalistycznych budowano lub buduje się 750 dużych przedsiębiorstw przemysłowych. ZSRR udzielił bratnim krajom kredyty i pożyczki na ogólną sumę 78 miliardów rubli dewizowych. Długoterminowe umowy handlowe zawarte między krajami — członkami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — prze widują wzrost obrotów handlowych w 1965 r. w porównaniu z r. 1958 ponad 1,8 raza. Warto przy tym podkreślić, że dostawy maszyn i

urządzeń zwiększa się w tym okresie 2,3 raza. Ważną rolę odgrywa też współpraca naukowa — techniczna. Od 1948 r. do 1960 roku ZSRR przekazał innym krajom socjalistycznym 28,8 tysiąca kompletów dokumentacji technicznej na różne maszyny, urządzenia i obiekty. Związek Radziecki otrzymał 7 tys. kompletów dokumentacji z krajów obozu socjalistycznego.

Obecnie kraje socjalistyczne opracowują i koordynują perspektywiczne plany rozwoju gospodarki, sięgające roku 1980. Przewiduje się, że udział socjalistycznego systemu gospodarczego zwiększy się do r. 1980 do ponad 2/3 światowej produkcji przemysłowej. Produkcja rolna wzrośnie w tym czasie prawie czterokrotnie i przewyższy znacznie produkcję rolną świata kapitalistycznego.

Tak więc fakty mówią o tym, że wykorzystanie zasadniczych przewag ustroju socjalistycznego, współpraca i wzajemna pomoc prowadzą do likwidacji różnic w rozwoju gospodarki poszczególnych krajów socjalistycznych, odziedziczonych w spadku po kapitalizmie. Warunki te zapewnią mniej lub bardziej równoczesne, w ramach jednej epoki historycznej, zbudowanie komunizmu w tych krajach.

S. MORKOWNIKOW
kandydat nauk filozoficznych
redaktor czasopisma
„Komunist”

Dnia 6 października 1961 roku zmarł w wieku lat 73
FRYDERYK KRASICKI
odznaczony dwukrotnie, Srebrnym Krzyżem Zasługi PRL ojciec rewolucyjnego działacza młodzieżowego — przewodniczącego Związku Walki Młodych.
O czym zawiadomiamy gożarzeni w głębokim żalu
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI.

W dniu 6 października 1961 roku zmarł
FRYDERYK KRASICKI
znany i szanowany przez młodzież ojciec Janka Krasickiego, rewolucyjnego działacza młodzieżowego w okresie międzywojennym, przewodniczącego Związku Walki Młodych i członka KC PPR w latach hitlerowskiej okupacji.
Fryderyk Krasicki odznaczony był dwukrotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi.
Komitet Centralny ZMS, Zarząd Główny ZMW, Rada Naczelna ZHP, Rada Naczelna ZSP składają wyrazy głębokiego współczucia żonie, synom i rodzinie.
Pogrzeb odbędzie się 9 bm., tj. w poniedziałek, o godz. 16 z domu podprzedsiębiorczego na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

12 lat NRD

Nasz przyjaciel zza Odry

Powolanie przed 12 laty do życia Niemieckiej Republiki Demokratycznej było wydarzeniem o przełomowym znaczeniu dla Niemiec i ich sąsiadów, dla sytuacji w Europie. Między Odrą a Łabą, w strefie okupowanej po zwycięstwie nad hitleryzmem przez Armię Radziecką, powstało państwo robotników i chłopów, państwo nawiązujące do idei i dzieła wielkich synów tej ziemi — Marksa i Engelsa, Karola Liebknechta, Róży Luksemburg i Ernesta Thaelmanna.

Państwo to podjęło od pierwszej chwili trudne dzieło reedukacji społeczeństwa niemieckiego, wydając jednocześnie bezkompromisową walkę siłom, które od wieków rozdziły politykę ekspansji, grabieży, nacjonalizmu — monopolom i junkierstwu, soldatesce niemieckiej i pogrobowcom faszyzmu III Rzeszy.

Siły te, jak wiadomo, doszły na powrót do głosu na zachód od Łaby. Istnienie i walka Niemieckiej Republiki Demokratycznej przeciwko odrzuceniu i rozprzestrzenianiu się militarystyki i zaborczości niemieckiej, które stały się częścią składową polityki rządu NRF, jawnie nawiązujące do tradycji Niemiec imperialistycznych, stanowi istotną przeciwwagę dla sił agresji.

Dla nas, Polaków, powstanie i istnienie NRD ma znaczenie tym większe, że po raz pierwszy od wieków na naszej zachodniej granicy mamy nie wroga, lecz przyjaciela. Uznanie od pierwszej chwili przez Niemiecką Republikę Demokratyczną granicy na Odrze i Nysie za granicę pokoju i przyjaźni, obrona jej nienaruszalności wobec zachodnioniemieckich rewanżystów, podjęcie trudnej pracy nad przekonaniem nie tylko społeczeństwa NRD, ale całego narodu niemieckiego o słuszności tej granicy, jej historycznej sprawiedliwości i nieodwracalności — oto wielka zasługa naszego zachodniego sąsiada.

Drogo płaciła i płaci dziś jeszcze Niemiecka Republika Demokratyczna za swą nieugiętą, konsekwentną walkę przeciwko odrodzeniu sił faszyzmu i wojny w Niemczech, za swą odmowę kompromisów w takich sprawach, jak np. stopniek do Polski i granicy na Odrze i Nysie.

Trzeba, byśmy o tym nie zapominali. Pozwól nam to we właściwym świetle zobaczyć ogromne sukcesy, których dopracował się nasz sąsiad. NRD, pomimo wszelkiej przeciwności, pomimo wielokrot gorszego startu od Niemiec zachodnich, zajmuje dziś 5 miejsce w Europie pod względem produkcji przemysłowej i swymi rosnącymi osiągnięciami umacnia siłę i potęgę całego obozu socjalistycznego.

Nemiecka Republika Demokratyczna obchodzi 12-lecie swego istnienia w sytuacji, gdy na porządku dziennym stoi sprawa uregulowania problemu niemieckiego i berlińskiego w drodze traktatu pokojowego. Nie ma drugiego państwa, które bardziej byłoby zainteresowane w uregulowaniu tego od czasu zakończenia wojny będącego nieustannie źródłem napięcia problemu, jak nasz zachodni sąsiad. Zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, z obu dziś istniejącymi państwami niemieckimi, bądź w razie odmowy podpisania go przez NRF — podpisanie go przez państwa socjalistyczne i NRD, zamknie nareszcie kartę wojny, pozwoli NRD stać się w pełni gospodarzem swego terytorium, pozwoli jej normalnie się rozwijać, korzystać w całej rozciągłości z praw należnych każdemu suwerennemu państwu. Żyć zdrowiej i spokojnie!

Na przestrzeni minionych lat NRD wniosła olbrzymi wkład do sprawy pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Wysunęła ona w swoim czasie dziesiątki i setki inicjatyw i propozycji w sprawie zjednoczenia Niemiec, występowała i występuje za zmniejszeniem napięcia, zawarciem paktu nieagresji między obu państwami niemieckimi, wystąpieniem obu państw niemieckich z paktów militarnych, za zbliżeniem ogólnoniemieckim, które jedynie może utorować drogę do przyszłych, zjednoczonych Niemiec itd. Choć wszystkie te inicjatywy były odrzucane przez koła rządzące NRF, to przecież nie pozostały bez echa, a autorytet NRD jako prawdziwie pokojowego i demokratycznego państwa nieustannie wzrasta. Czyż nie jest dowodem tego fakt, że coraz to więcej polityków na Zachodzie domaga się nieodwracania się od rzeczywistości i uznania istnienia dwóch państw niemieckich, tj. uznania NRD?

Ci, którzy tej rzeczywistości nie chcą uznać, którzy nie przestają judzić przeciwko naszemu zachodniemu sąsiadowi, niech wiedzą, że NRD nie jest osamotniona, że ma za sobą poparcie całego obozu socjalistycznego, w tym również swego przyjaciela zza Odry — Polski. Tak o tym mówił tow. Gomułka w czasie niedawnej wizyty w Pradze: „... my wspólnie z NRD stając będziemy na straży bezpieczeństwa tej pierwszej w historii Niemiec robotniczo-chłopskiej republiki”.

KD

Stary sztambuch i czerwone gęsie pióro

(NA MARGINESIE WIECZORÓW AUTORSKICH W WOJEWÓDZTWIE RZESZOWSKIM)

To się podobno przytrafia wszystkim autorom wędrującym po Polsce z wieczorami literackimi, jeżeli z wieczorami można wędrować. Zawiesz z ostatniego rzędu podniesie się w końcu jakaś starsza pani i z dziewczęcym zażenowaniem podejdzie do pisarza, przyciskając do piersi sztambuch sprzed kilkudziesięciu lat, a w sztambuchu zachowane pierwsze, młodzieńcze utwory dzisiejszej sławy. Julian Przybos także miał takie spotkanie. W Mielcu. Po naszym wspólnym wieczorze podeszła starsza pani... Tak, to był sztambuch sprzed trzydziestu pięciu lat. I wiersz sprzed trzydziestu pięciu lat. Pani była kiedyś prześliczną dziewczynką o ormiańskiej urodzie... Jest to coś, wobec czego nie można przejść bez wzruszenia, jest to coś, na co trzeba czekać zawsze bardzo długo. Młodość, poezja, nagłe zamartwychwstałe dawne westchnienia miłosne.

Spotkania. Jakież są różne i jakie jednakowe. Chcą słuchać, chcą poznać. Nie rozumieją często, ale siedzą do końca, są skupieni, potem pytają: czy poeci współcześni nie mogliby tak trochę przystępniej... Nie, nie mogliby. Przybos powiedział mądrze, że dopiero w ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej, kiedy wszyscy ludzie jako tako zrównają się poziomem wykształcenia i ogólnym przygotowaniem — „znicianie lotu” zostanie mieć jakiegokolwiek znaczenie i nikt się nie będzie tego domagał. W kraju, gdzie osiąga się dopiero postulat pełnej szkoły podstawowej dla wszystkich,

nie można przecież wymagać aby poezja rezygnowała z ambicji wielkiej sztuki i zaczęła towarzyszyć tangom, które rozumie każdy i które... żyją jeden sezon. Pytają ludzie: jak rozumieć współczesną sztukę. Dlaczego współczesna poezja ma takie trudności z dotarciem do szerokiego rzesz. Dlaczego taka trudna i niezrozumiała, nie

chce by go rozumiano i lubiano. Okazuje się zresztą że antyreklama robiona nowej sztuce przez rozmaite podejrzanie wartości magazyny sensoryjne — czytane przecież najpowszechniej — spotyka się z łatwą wiarą. Ludzie ciągle jeszcze uważają, że wiersz powinien wrzeszczać śpiewnością, że powinien być jaśniutki jak wiersze Konopnickiej i Staffa (z okrusu Młodziej Polskiej), nie wiedząc często, że tenże Staff wydał ostatni

turze... Niekiedy pomaga im w tym krytyka literacka, niekiedy ich stan podsycają przez marnych kibiców euforii trwa jeden sezon. Wtedy jest dobrze. Gorzej, gdy autor zaczyna wierzyc piaskim kawiarnianym metniakom i idzie na lep ich cmokań...

Tych zresztą zawsze jest bardzo wielu. I na ich masowej produkcji urabiają się negatywne osady czytelnicze. Dlatego tak bardzo potrzebne są spotkania z ludźmi i bezpośrednia rozmowa. Dlatego takie poważne znaczenie ma odautorski komentarz mówiony. Uczyć ludzi odbierania nowej sztuki — to jest zadanie wieczne. Przecież „ludzie” wysmiewali i pozostawili w nędzy Rembrandta, który dziś jest zrozumiały i kochany przez wszystkich, przecież w nędzy i poniżeniu omal zmarł wielki, cudowny malarz Gogh, przecież Juliusz Słowacki nigdy za życia nie przebił się światłem swojej poezji przez olbrzymi cień Mickiewicza, przecież Norwida pochowano we

Bohdan Drozdowski

wpadająca w ucho — jest muzyka, dlaczego malarstwo...No tak, ale przecież w każdym Brzozowie, Mielcu, Ustrzykach Dolnych — kawiarnie i restauracje są pomalowane w „pikaaz”, które już ludzie nie denerwują. Przecież w każdym miasteczku dziewczęta poszukują tkanin o abstrakcyjnych wzorach i nawet nie wiedzą dlaczego to im się podoba na tkaninie, a budzi żywy sprzeciw, kiedy podobne wzory spotykają na płótnie malarskim... Jest w nowoczesnej sztuce jakaś dwoistość. Podoba się jako sztuka stosowana — budzi odruchy oburzenia nawet w warunkach wystaw; wiersz spotykany w czasopiśmie — bywa często odrzucony ze wzdgarą, ale kiedy poeta stanie oko w oko z czytelnikiem i wytłumaczy o co chodzi i jak trzeba czytać — nagle wszystko staje się jasne. Cóż więc? Tłumaczyć, rozmawiać, spotykać się. Chcą tego. Piszą listy, zapraszają. Potem podejmują niemal jak udziałowców władców. Każdy twórca jest, oczywiście, udziałowcem władzą swojej sztuki i każdy

swój tomik wierszy — „Wiklinę” już daleko odbiegłszy od splewkowej rozlewności lat poprzednich. Wydając — jak by powiedział nowym poetom: — Panowie, macie rację... Wszędzie przychodziło ich wielu. Niekiedy tylko po kilkanaście osób. Ale wtedy właśnie wywiązywała się rozmowa o poezji, o pragnieniu nowego, mądrego słowa. Mówili czasem: trzeba naprzód, z postępem, trzeba rozumieć... Stawiali postulaty wobec samych siebie, nie wiedząc, że to właśnie czynią. I to była największa radość. Przecież autor kilku tomów wierszy, poeta trzydziestoletni, mający jakie takie nazwisko w tzw. kręgach artystycznych wielkich stolic kulturalnych Polski, ba, tłumaczony i znany za granicą — tu, w małym miasteczku ziemi rzeszowskiej — nagle staje wobec ludzi nagi, sam z własnym sposobem bycia, z własnymi umiejętnościami — nie zawsze znakomitymi — recytowania swych wierszy. Nikt tu o nim przedtem nie słyszał, nikt nie zna tych dziesiątek recenzji, jakie o nim napisano. I właśnie wtedy musi się sprawdzić jego potrzeba, potrzeba jego działania. To nieprawda przecież, że nawet zupełnie surowy czytelnik nie jest w stanie wglębić się, zrozumieć to co mu się proponuje zza czerwonego stolika. Nagle ktoś wstaje i mówi: proszę pana, to było bardzo piękne. Nie wiedziałem, że wy jednak takie rzeczy potraficie pisać. Myślałem, proszę pana, że wy bełkoczenie... No właśnie. Belkot nie jest obcy współcześnie tworzącym. Ale przecież zawsze jest kilku poetów dobrych, nie podających się snobizmowi swego czasu — obok rojów całych naśladowców, małparzy, dziwolągów, uważających, że byle oryginalnie zabelkować — a już ma się odrębną pozycję w litera-

wspólnym grobie niedzary... Są to przykłady skrajnie i wstrząsające, ale przecież muszą one coś mówić ludziom i naszego czasu. Muszą nauczyć ludzi skromności w ferowaniu ocen. Potępić — coż łatwiejszego? Zrozumieć — o, to już wymaga myślenia, wysiłku, wymaga pozbycia się lenistwa umysłowego. Nie, nie chcę przez to powiedzieć, że współczesna sztuka robiona jest przez samych tylko Norwidów i Rembrandtów. Wspominałem o rojach chałturystów i niedopisarzyków, podmalarzy i antymuzyków. Oni są i z nich nie pozostanie nic. Czas przecież jest najsurowszym i najsprawiedliwym sędzią. Skromności domagać się trzeba przede wszystkim od artystów, potem dopiero od odbiorców ich pracy. W każdym czasie żyje i tworzy armia artystów średniego talentu, artystów potrzebnych, stanowiących ów — tak bardzo potrzebny i żądany przez ludzi — pomost do wielkiej sztuki. Ale pomiędzy nimi i podrabiaczami, istnieje niebezpieczna kłódka: ludzie wstępują nieraz na nią z odwrotnej strony. I wtedy prościutko docierają do rozmaitych rymopisów, rozmaitych „Przekrojów” — to właśnie uważając za sztukę. Pytałem wielokrotnie kogo się teraz zna: zna się Galczyński, zna się także Ludwika Jerzego Kerna. Zna się przede wszystkim autorów

(Ciąg dalszy na str. 4)

Dlaczego owce wysłała się na „wczas”?

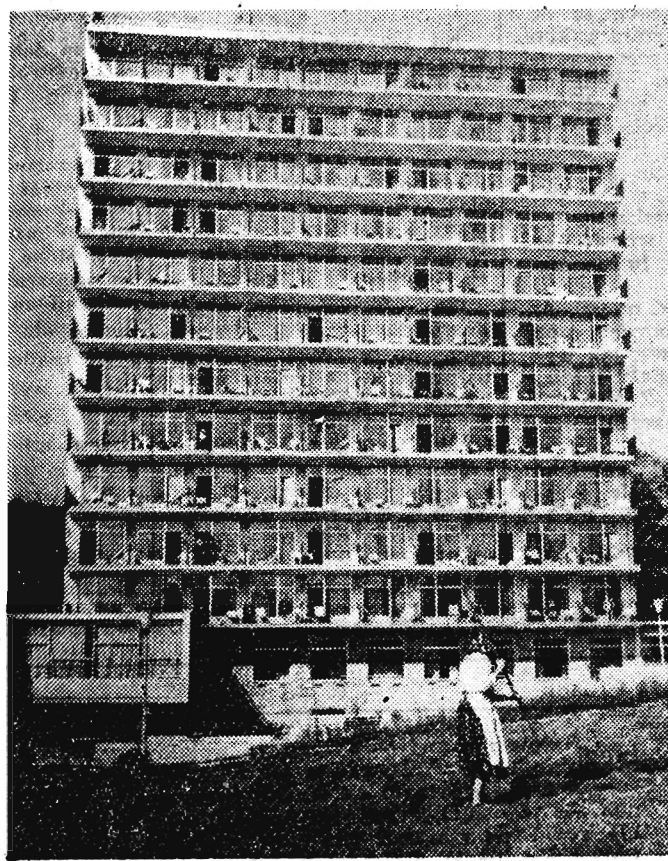
Badania rozmieszczenia hodowli owiec w Polsce wykazały, że — wbrew powszechnemu mniemaniu — nie w górach, lecz na nizinach mamy ich najwięcej. Hodowla owiec — ogółem posiadamy ich w kraju ponad

3.600 tys. szt. — pokrywa zaledwie 35 proc. zapotrzebowania na wełnę. Przyczyna m. in. tkwi w tym, że hodujemy rasy prymitywne, dające niewielkie ilości wełny. Problem hodowli owiec nie ogranicza się do zaopatrzenia przemysłu w wełnę. Spożycie taniego mięsa baraniego ma stałą tendencję wzrostu, zaopatrzenie w owce sera również.

Badaniami objęto dwie grupy owiec. Jedną grupą była hodowana w przewleconej szopie, druga w warunkach tradycyjnych — murawnej owczarni. Owce karmione były jednakowo. Naukowcy uzyskali rewelacyjne wyniki. Wełna w mierzynnej grupie była dłuższa i białsza, mięso jędrniejsze, bardziej ukrwione i kruchsze. W drugiej grupie owce dały 35 proc. wełny sfilcowanej, zółto-brązowej, krótkiej.

Ze swych doświadczeń roze ni wyprowadzili zasadnicze wnioski: zwierzęta trzeba hodować w warunkach jak najbardziej zbliżonych do naturalnych. Takie są warunki istnienia przede wszystkim w Bieszczadach. Dlatego w tym roku wysłano na „wczasy” w Bieszczady ponad 65 tys. owiec.

Bgr.



Nowe sanatorium „Hutnik” w Szczawinie

Zwyczaje i obyczaje

Małe podarunki robią wielkich przyjaciół — stwierdza przysłowia. A życie potwierdza je w pełni.

Są ludzie, którzy uważają, że prezent powinien ośnić odbiorcę, zaimponować swą kosztownością. Innych prezentów, ich zdaniem, dawać nie warto. Toteż często wykosztowują się na ów prezent ponau stan w myśl zasady „zastaw się, a postaw się”.

Tego rodzaju postępowanie jest głęboko niesłuszne. Kosztowne podarki, o których wzmianka, że przekraczają możliwości finansowe ofiarodawcy, zamiast sprawić radość — krapują. Ponadto zmuszają do równie kosztownego rewanżu, co w wielu wypadkach nie pozwala nam cieszyć się beztrudno otrzymanym darem. Jak miewa Damoklesa wisi bowiem

nad nami perspektywa nieprzewidzianego, pokąźnego wydatku.

Nie sadźmy się więc na drogocenne prezenty, przyjmijmy za zasadę, że najmniejszy upominek sprawi dużo radości, jeśli stanie się przydatny. Najpiękniejszy nawet stonkowy kapeluszek nie ucieszy mieszkanki o kolicie podbiegunowych, a futbolowa piłka będzie raczej nie przydatna 70-letniemu staruszki.

Na liście upominków, które zawsze sprawiają przyjemność i które każdemu można ofiarować znajdują się kwiaty, czekoladki, książki, drobniutki osobiste (zależnie od zainteresowań, płeć i wiek) obdarowane, jak wszelkiego rodzaju ozdoby ze sztucznej biżuterii, długopisy, zapalniczki, artystyczne drobne przedmioty z ceramicznej (popielniczka, wazoniki),

butelka dobrego wina, czy likieru, woda kolońska, perfumy.

Jeśli chodzi o pończochy, skarpetki, komplety bielizny, rękawiczki, szaliki — to są to doskonale prezenty, ale ofiarować je możemy osobom, z którymi jesteśmy w przyjacielskich stosunkach. Kupując je

PREZENTY

powinniśmy uwzględnić gust osoby, dla której przedmiot jest przeznaczony, a także dobierać tak kolory, by pasowały do garderoby posiadanej przez obdarowanego. Wtedy będziemy mieli pewność, że nasz prezent spełni zamierzone zadanie — że będzie przydatny.

Zaprzysiężniom kobietom można także ofiarować drobniutki, ułatwiające prowadzenie gospodarstwa domowego, a

więc np. maszynkę do wyciskania soków, garnek-szybkowar itp.

Jeżeli ludzie dorośli mają niekiedy kłopoty przy upominkach — to co dopiero mówić o dzieciach, które nie rozporządają przeważnie własnymi pieniędzmi lub posiadają ich bardzo niewiele. Podarunek od dzieci nie powinien być kupionym, lecz wykonanym własnoręcznie — wtedy sprawia największą przyjemność.

Co może dziecko zrobić samo dla babci, mamy, cioci? Oto kilka pomysłów. A więc np. pokrowiec na szcztotkę do zamiatania: jeden z miękkiego materiału do omywania ścian, drugi do wycierania podłogi na wilgotno. Uszyje je można z resztek miękkich tkanin, nadając kształt woreczka o rozmiarach odpowiednich do rozmiarów szcztotki. Po obu stronach u góry przyszyje trzeba tasemki tak, by można było przywiązać nalożony na szcztotkę po-

krowiec. Innym pożytecznym prezentem są „łapki” kuchenne. W czasie gotowania uchwyty garnków bardzo się nagrzewają — dla ochrony rąk w każdej kuchni powinny być „łapki”, przez które ujmujemy się gorące uchwyty. Łapki szyjemy w kształcie zaokrąglonej kieszeni o rozmiarach sporiej rękawicy. By chronić dobrze ręce, powinny być grube, toteż między wewnętrzną i zewnętrzną warstwę materiału należy ułożyć kilka warstw czystych szmatek i całość przepikować, jak koldęrkę.

Z innych własnoręcznych podarków, które dzieci mogą same wykonać, wymieńmy ściereczkę do kurzu lub byłów zrobioną z ławalka flaneli, obdzieranej kolorową nitką, poduszeczkę do igrzeł, koperkę na czyste chusteczki do nosa, zakładkę do książki itp. Zrobić je mogą nawet małe dzieci.

DO KOŃCZENIA

3

Październik — miesiącem oszczędzania Spotkanie z kulturą sprzed tysiąca lat

podręcznikowych przypisów szkolnych. Jest to wiedza najpierwsza ale i uboższna. Kogo się pragnie poznać? Wszystkich, których można zeznać...

Otóż i największy, najważniejszy postulat pod adresem pisarza. O nich tu głównie mowa. Prosto zawsze towarzyszy prawdziwej literaturze. Prostactwo niekiedy uważane bywa za prostotę. Trzeba wykonać wielką pracę, aby ludzie mogli samodzielnie zacząć jedną od drugiej odróżniać...

Należę do pokolenia młodych, średniejczych już — jakże to szybko mijają — autorów, którym Polska Ludowa stworzyła niesłychanie dogodny warunki tworzenia, dając olbrzymie pieniądze na wydawanie własnego czasopisma literackiego. Nazywa się „Współczesność”, wychodzi od pięciu lat, ma za sobą burzliwe dzieje, dało się poznać jako organ niepoważny, „rozrabiający”. To był pierwszy okres. Potem młodzi redaktorzy zaczęli z wolna siewać, pismo zaczęło nabierać powagi i staje się z numeru na numer, jak nam się wydaje, dobrym, myślącym organem, trybuną młodej, zaangażowanej we współczesne dzieje narodu, literatury. Edycje tego pisma poświęcają rozmaitym regionom Polski — ostatni poświęcony Rzeszowszczyźnie — mają jeden cel: zbliżyć się do spraw całego kraju, do ludzi z najbliższej okolicy położonych Ustrzyk Dolnych.

Mówili: dlaczego nie przyjeżdża tu pisarz, nie zamieszka, nie pobada, nie napisze książki o losach ziemi ustrzyckiej na przykład... Jakaś pani prosiła o wiersz o Brzozowie... Chcą czytać o sobie, o swoich miastach, o najbliższych sercu sprawach. Myślę, że będą mieli taką literaturę. Jeżeli już mowa o Rzeszowszczyźnie — przecież trudno o drugi teren mający tak burzliwą, tak krwawą przeszłość, tak fenomenalny zryw w burzeniu zacofania i wznoszeniu pięknej, nowoczesnej — właśnie — przyszłości. Jestem przekonany, że tylko młoda literatura będzie w stanie odpowiedzieć ludziom na stawiane przez nich pytania i zrealizować pragnienie ujrzenia w druku „prawdy o nowych czasach”. Niektórzy proszą o to, inni obliwiają podarkami. Ja otrzymałem wspaniałe, czerwone gesie pióro z zamaskowanym w jego wnętrzu długopisem... Jest w tym podarku symbol łączenia tradycji z nowoczesnością. Bardzo mi przypadł do serca.

BOHDAN DROZDOWSKI

CO DZIESIĄTY OSZCZĘDZA PRZEZ PKO DO WŁASNEGO DOMKU LUB SAMOCHODU PREZENT DLA NOWORODKÓW AKCJA „300”.

Październik to miesiąc poświęcony upowszechnieniu różnych form oszczędzania. Rzeczywiście, gdzie tylko spojrzeć wiszą afisze, transparenty, kolorowe wykresy, z których można wyczytać wszystko o PKO. Odnosi się wrażenie, że przy pomocy PKO wiele można zrealizować, a nawet zrealizować najgłębsze marzenia o własnym domu, samochodzie, czy wyjeździe na wczasy.

Czy tak jest w Istocie? — Pytanie to postawił Antoni Kluzowski, dyrektorowi Wojewódzkiego Oddziału PKO w Rzeszowie.

Spostrzeżenie jak najbardziej słuszne. PKO wyszło na spotkanie ludzi pracy i ich marzeń, wprowadzając w życie książeczki mieszkaniowe, książeczki premiowane samochodami, motocyklami, nie mówiąc już

im niejako do zrozumienia, że przyszłość dziecka trzeba zabezpieczać od momentu jego urodzenia, a najlepiej robić to właśnie przez PKO. Gromadzone systematycznie drobne kwoty mogą później ułatwić start życiowy, np. podjęcie studiów za granicą, nie mówiąc już o młodzieży chcącej założyć swoje własne rodziny. Kłopoty z meblami, urządzeniem mieszkania są w takiej sytuacji znikome. Te akcje eksperymentalnie prowadzimy w powiatach sanockim i mieleckim, a także w Stalowej Woli. 400 młuchów otrzymało już książeczki oszczędnościowe. Niektórzy rodzice zrozumieli nasze intencje i na przysłane przez PKO książeczki oszczędnościowe wpłynęły dalsze wpłaty. Nie wszyscy jednak tak postąpili. A szkoda...

Która forma oszczędzania jest najpopularniejsza?

Bezspornie najpopularniejszą formą oszczędzania są książeczki ogólnoobiegowe. Jest ich w województwie 138 tysięcy. Wkłady na nich są również oprocentowane. Kwoty dopisane z tego tytułu tylko w 1960 roku sięgają 6 milionów złotych.

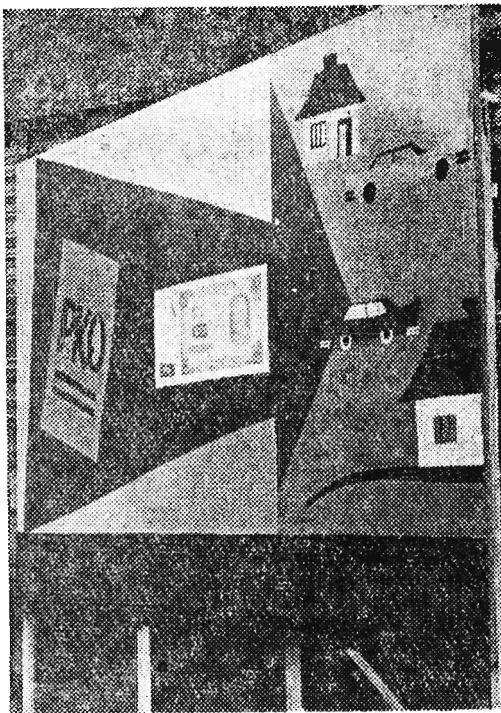
Zwyczaj w październiku ogłaszacie konkurs pod nazwą Akcja „300”. Jakże są tegoż roczne wyniki?

Dotychczas wpłynęło już ponad 3000 deklaracji. W sumie na książeczkach PKO z tego tytułu złożono 11 mln zł. Nawet ten dotychczasowy wynik jest lepszy od ubiegłorocznego, kiedy to suma zadeklarowana wyrażała się kwotą 9 mln zł, a przecież przez cały październik będziemy przyjmować deklaracje. Konkurs jest atrakcyjny, warunki przystępne (zobowiązanie o niepodmianowaniu przez trzy miesiące złożonych 300 złotych). Wszystkie książeczki wezmą udział w losowaniu nagród, a te są jak zwykle bardzo atrakcyjne.

Jak z tego widać warto spróbować — co chyba uczynię...

Radzę to zrobić dziś jeszcze.

Rozmawiała: E. J—C



o premii gotówkowej i corocznych procentach. W ten sposób pomagamy w osiągnięciu upragnionego celu. Wielu osobom to już udało. Np. w województwie rzeszowskim 4 tys. osób posiada książeczki premiowane samochodami. 12 miało szczęście, gdyż na ich książeczki padły premie w postaci samochodów różnych marek, 48 osób wylosowało motocykle. Dane te dotyczą tylko bieżącego roku. 600 osób otworzyło sobie książeczki mieszkaniowe. Ani się obejrza, a będą posiadali upragnione wygodne mieszkanie.

Z tego wszystkiego można wnosić, że mieszkańcy Rzeszowskiego to ludzie oszczędni. Czy tak jest w Istocie?

Na miano to zasługują 151 tys. mieszkańców naszego województwa, tyle bowiem osób posiada książeczki oszczędnościowe, jak wynika z obliczeń dopiero co dziesiąty mieszkaniec Rzeszowskiego oszczędza. Z tego widać, że nie wszyscy doceniają znaczenie systematycznego oszczędzania...

Jak słyszę, PKO zajęło nawet parol na noworodki, ofiarując im w prezencie książeczki z symbolicznym 5-złotowym wkładem. Jakże są rezultaty tej akcji?

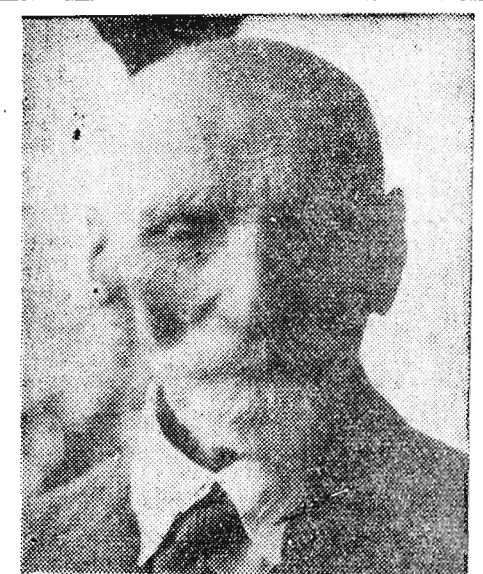
Zagięliśmy parol, jak tu powiedziano nie tyle na noworodki, co na ich rodziców, dając

Polskie fabryki za granicą

Już 120 kompletnych obiektów przemysłowych wyeksportowała centrala handlu zagranicznego „Cekop”. Wartość zrealizowanych dostaw liczy się na setki milionów złotych dewizowych. Obecnie „Cekop” dostarcza maszyn i urządzeń dla około 60 obiektów budowanych w 31 krajach.

Jak poinformowano przedstawiciela Agencji Robotniczej, do centrali „Cekop” wpłynęło od klientów szereg niezwykle pochlebnych opinii o dostarczonych fabrykach. Opinie te podnoszą dobrą jakość urządzeń, sprawną montaż, wysokie walory eksploatacyjne. Większość dostarczonych przez „Cekop” wytwórni osiąga wskaźniki lepsze niż projektowano. Tak np.

bardzo dobrze spisują się polskie cukrownie zbudowane w Chinach i Iranie, fabryka drożdży sprzedana Bułgarii, wytwórnie betonów lekkich wyeksportowane do ZSRR, huta szkła dostarczona Jugosławii, mosty obrotowe zbudowane nad Nilem, chłodnie wzniesione w Grecji, fabryka konstrukcji stalowych uruchomiona w Indiach i wiele innych obiektów, których nabywcy nadesłali do „Cekopu” listy z wyrazami uznania i złożyli następne zamówienia. Bez awarii pracuje 150 magazynów paliw płynnych (wielkie zbiorniki) i urządzenia eksploatacyjne dostarczonych m. in. do Szwecji, Finlandii, Egiptu.



Dr J. Bielecki z Rymanowa ukończył ostatnio 100 lat życia. Życzymy dużo zdrowia!

Advertisement for 'Zycie na kredy' by Erich M. Remarque. The text includes: 'ERICH M. REMARQUE', 'Zycie na kredy', 'Potem zapachniało żywicą i jodłą, przed nimi zaś nagle wyrosła wieś — brunatne niziutkie domki. Clerfayt zatrzymał wóz przy stacji benzynowej. — Uważam, że czas już zdjąć łańcuchy. Jak wygląda dalsza droga? — zapytał młodzieńca ze stacji. — Na medal! — Taak? — Clerfayt przyjrzał się chłopakowi. — Przecież my się już znamy! Nazywasz się Herbert, albo Helmut, albo... — Hubert. Chłopak wskazał na duży blaszany sztyl, przymocowany do dwóch słupków tuż przy stacji benzynowej. H. GOERING, GARAZ I REMONT SAMOCHODÓW — To stary sztyl? — zapytał Clerfayt. — Ależ nie, nowiuteńki. — Dlaczego nie napisałeś imienia w pełnym brzmieniu? — Tak jest wygodniej. Może kto pomyśleć, że nazywam się Herman.

Advertisement for 'Zycie na kredy' by Erich M. Remarque. The text includes: '— Należało raczej oczekiwać, że wolałbyś zmienić nazwisko, a nie wypisywać je tak dużymi literami. — A to dopiero bym się wygłupił — zawołał chłopak. — Zwłaszcza teraz, kiedy pokazały się niemieckie wozy! Nie wyobrazi pan sobie, jakie mi dają napiwki! Nie, panie, dla mnie to źródło dochodu. Clerfayt popatrzył na jego skózaną kurtkę. — To również z tego źródła? — Na razie tylko w połowie. Ale do końca sezonu przyniesie mi jeszcze narciarskie buty i płaszcz. Jestem tego pewien. — A nuż przeliczysz się. Wielu nie da ci napiwku właśnie z powodu tego nazwiska. Uśmiechając się chłopak wrzucił łańcuchy do wozu. — Ale nie ci, którzy znowu mogą sobie pozwolić na przyjazd tutaj i uprawiać zimowe sporty. A i w ogóle nic złego nie może z tego wyniknąć. Jedni dają cięsząc się, że jego już nie ma, inni — dlatego, że z nim wiążą się przyjemne wspomnienia. Ale dają prawie wszyscy. Od czasu kiedy ukazał się tu ten sztyl, nauczyłem się pewnych rzeczy. Potrzebuję pan benzyny? — Owszem, potrzebuję — odpowiedział Clerfayt — całych siedemdziesiąt litrów. Ale nie kupię u ciebie, sprzedaj mi ją ktoś inny, ktoś mniej obrotowy. Po godzinie śnieg pozostał już daleko. Pola były tu czarne i mokre. Na łąkach widniała zeszłoroczna trawa — żółta i szaro-zielona. — Czy chce się pani zatrzymać? — zapytał Clerfayt. — Na razie nie. — Boi się pani, że nas dogoni śnieg? Lilliana skinęła głową. — Nie chcę go więcej oglądać. — Nie zobaczy go pani do następnej zimy. Lilliana nie odpowiedziała. „Do przyszłej zimy” — myślała. Zima wydała się jej odległa jak gwiazdy. Nigdy ich nie osiągnie.

Advertisement for 'Zycie na kredy' by Erich M. Remarque. The text includes: '— Może warto jednak coś wypić? — zapytał Clerfayt. — Tak — odpowiedziała Lilliana. — Kiedy przyjeździemy do Maggiore? — Za kilka godzin. Późnym wieczorem. Clerfayt zatrzymał wóz przy wiejskiej gospodzie. Weszli do izby dla podróżnych. Młodzianka kelnerka zapaliła światła. Na ścianach wisiały reprodukcje obrazów, przedstawiających tokujące głuszce i ryczące jelenie. — Jest pani chyba porządnie głodna? zapytał Clerfayt. — Czy pani w ogóle cokolwiek jadła? — Wcale. — Domyśliłem się. — Zwrócił się do kelnerki. — co tu można zjeść? — Salami, kiełbaski myśliwskie i szubligi. — Dwie porcje szubligów i kilka kromek tego ciemnego chleba. Poproszę jeszcze o masło i wino beczkowe. Czy ma pani Fendant? — Jest Fendant i Valpollicella. — Dla nas Fendant. A czego się pani sama napije? — Kiellszek śliwowy, jeśli nie ma pan nic przeciwko temu. — Nie mam nic przeciwko temu. Lilliana siedziała w kącie nieopodal okna. Przyskuchiwała się rozmowie Clerfayta z dziewczyną. Czerwonawe światło lampy, odbijało się w butelkach na półkach, w postaci zielonych i czerwonych blików świetlnych. Za oknem czarne drzewa wyciągały się ku zielonkawemu wieczornemu niebu. W wiejskich domkach zapalały się pierwsze światła. Wszystko wydawało się takie spokojne i naturalne. Ten wieczór nie znał ani strachu ani buntu. I Lilliana była jego częścią, również spokojną i naturalną, jak wszystko pozostałe. Uratowała się! Uświadomienie tego omal nie zaparko jej oddechu. — Szubligi — to tłuste, wiejskie kiełbaski — wyjaśnił Clerfayt. — Nadzwyczaj smaczne, ale może się pani nie podobają? Cdn.

Sportowy rozkład jazdy

PIŁKA NOŻNA SPOTKANIE MIĘDZYPANSTWOWE

W Warszawie: Polska — NRF (stadion WP — godz. 17 przy świetle elektrycznym)

I LIGA

W MIELCU: Stal — Wisła Kraków (15,00)

II LIGA

W RACIBORZU: Unia — Arka
W TARNOWIE: Unia — Krzesno (sobota 13,30)
W GDYNI: Bałtyk — Naprzód Lipiny
W WARSZAWIE: Gwardia — Arkonia

O WEJŚCIU DO II LIGI

W BIELAWIE: Bielawianka — Czarni Szeczin
W RUDZIE: Słavia — Flota Gdynia
W BYTOMIU: Szombierki — Stal Kraków

PUCHAR POLSKI

W JASLE: Czarni — Stal B. Debica (15,00)
W GORLICACH: Górnik — Krosno B (15,00)
W MIELCU: Gryf — Nafta Jasio
W BIALYM: LZS — Iskolator Boguchwała (14,00)
W RZESZOWIE: Stal B. — Walter Rzeszów (sobota 14,30)
W LANCUCE: Stal — Resovia (15,00)
W SĘDZISZOWIE: Lechia — Białzoda (15,00)
W RUDNIKU: Orzeł — Stal B. Sława Wola (15)
W DEBICY: Stal — Słarka Tarnobrzeg
W NISKU: Zenit — Stal B. Mielec
W STALOWEJ WOLI: Stal — Stal Gorzyce
W PRZEMYSŁU: Przemysłanka — JKS B (13,30)
W JAROSŁAWIE: JKS — Orzeł Przeworsk (15)
W SARZYNIU: Unia — Polna Przemysł (14,30)

LIGA JUNIORÓW

W RZESZOWIE: Resovia — Krosno (11,15)
Stal — JKS (16)
W PRZEMYSŁU: Czujaw — Stal Debica (11)
Błyskawica — Stal Sanok

LIGA RZESZOWSKO-KIELECKA

W RZESZOWIE: Stal — Błękitni B. Kielce (niedziela 13,30 w sali kina „Słońce”)
W OSTROWCU: KSZO — Star. Starchowice (11)
W SKARZYSKU: Granat — Stal B. Wola (12)

MECZ TOWARZYŃSKI

W MIELCU: Stal — Stal Sanok (11)

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

W RADYMNIU: Mistrzostwo woj. rzeszowskiego (niedziela sala szkoły rolniczej — 10,30)

PIŁKA RĘCZNA

W DEBICY (stadion Wisłok) wojewódzkie mistrzostwa Zrzeszenia LZS drużyn żeńskich (sobota i niedziela)
W PRZEWORSKU (stadion Orła): wojewódzkie mistrzostwa LZS drużyn męskich.

Rozmawiał: F.

Sobota i niedziela 7 i 8 października 1961 r.

TEATR

RZESZÓW
Państwowy Teatr im. W. S. Maszkiego — Indyk — godz. 18

KINA

- APOLLO (ul. 3 Maja)** — sobota, niedziela — Pożegnanie z bronią (panorama USA 1. 18) godz. 16 i 19
- GOPLANA (Staremiście)** — Kochanek lady Chatterley (fr. 1. 18) sobota — godz. 17, 19 niedziela — godz. 16, 17 i 19
- LEPNIE (Al. Komunistów)** — sobota — Dzień kaptura (wł. 1. 18) godz. 16 niedziela — Ewa chce spać (pol. 1. 18) godz. 16
- PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego)** — sobota — Jak zabić starszą pani (ang. 1. 14) godz. 17, 19 niedziela — Szybka odwiedzina (radz. 1. 16) godz. 15, 17 i 19
- SWIT (ul. Langiewicza)** — sobota — nieczynne niedziela — W czepku urodziny (NRF 1. 16) godz. 15, 17, 19
- WDK (ul. Okrzei)** — nieczynne
- ZORZA (ul. 3 Maja)** — sobota — Róża dla prokuratora (NRD 1. 16) godz. 15, 30, 17, 45 Pamietnik Anny Frank (panorama USA 1. 14) godz. 20 niedziela — Róża dla prokuratora (NRD 1. 16) godz. 16, 30, 17, 45 Pamietnik Anny Frank (panorama USA 1. 14) godz. 20
- KLUB DOBREGO FILMU** — sobota — Lwy afrykańskie (USA dokumentalny) godz. 20 niedziela — Urzeczona (USA) godz. 19
- PORANKI NIEDZIELNE DLA DZIECI**
- APOLLO — Niedziela w Sztejnblotkowie (fr. 1. 7)** — godz. 10
Deszter (pol. 1. 14) — godz. 11,15

- GOPLANA — Sen małej Mai (chiński 1. 7)** — godz. 10
Piątka z wyspy skarbów (ang. 1. 9) — godz. 11
- PRZODOWNIK — Była sobie mała świnka (pol. 1. 7)** — godz. 10,30
Wypława w przeszłość (czes. 1. 7) — godz. 12
- SWIT — Miś Bimbo (czes. 1. 7)** — godz. 11
- WDK — Przygoda Zuzu (fr. 1. 7)**
- BRZÓZÓW ROBOTNIK** — sobota, niedziela — Krzyżacy (pol. 1. 12)
- DEBICA UCIECHA** — sobota — Witał smutku (USA 1. 1) — niedziela — Tajemniczy rewolwer (ang. 1. 16)
GRYF — sobota, niedziela — Dziewczęta w mundurkach (NRF 1. 14)
- GORLICE GORNIK** — sobota, niedziela — Droga na zachód (pol. 1. 12)
WIARUS — sobota, niedziela — Chleb, miłość i... (wł. 1. 14)
- JAROSŁAW OKA** — sobota — Tajemniczy rewolwer (ang. 1. 16) niedziela — Słaba pieć (fr. 1. 18)
- JASŁO SYRENA** — sobota — Intrygantka (aust. 1. 16) niedziela — Miłość powraca wiosną (radz. 1. 13)
- KOLBUSZOWA GRAZYNA** — Teresa Ragulin (fr. 1. 14)
- KROSNO PIONIER** — niedziela — Odwiedziny Prezydenta (pol. 1. 14)
- LESKO JUTRZENKA** — sobota, niedziela — Rozstanie (pol. 1. 18)
- LEŻAJSK RADOŚĆ** — sobota, niedziela — Mam 16 lat (NRD 1. 16)
- LUBACZÓW MELODIA** — niedziela — Ciało, ciało, bambino (wł. 1. 16)
- LANCUT — ZNICZ** — sobota — Milczenie ślad (pol. 1. 14) niedziela — W środku nocy (USA 1. 18)
- MIELEC BAJKA** — sobota, niedziela — Szklany zamek (fr. 1. 14) EK sobota, niedziela — Samsón (pol. 1. 14) TRCZA — sobota, niedziela — Miód i lwy (USA 1. 10)
- NISKU SAN** — sobota — Portret Jennie (USA 1. 18) niedziela — Miejsce na górze (ang. 1. 18)
- PRZEMYSŁ BAŁTYK** — sobota, niedziela — Garmionera (USA 1. 16)
KOSMOS — sobota, niedziela — Opowiesci Hoffmanna (ang. 1. 18)

- OLIMPIA** — sobota, niedziela — Mozart (aust. 1. 14)
- ROMA** — sobota, niedziela — Czardziejski miecz (Jug. 1. 10)
- PRZEWORSK WARSZA** — sobota, niedziela — Żona modna (USA 1.)
- RADYMNO SWIT** — niedziela — Półgłówek (fr. 1. 16)
- RÓPCZYCE PRZYZAJŃ** — sobota, niedziela — Przeziwki bogom (pol. 1. 12)
- SANOK POKÓJ** — sobota, niedziela — 13.10 do Yumy (USA 1. 16)
SAN — niedziela — Wyjścia pustynia (USA 1. 7)
- STALOWA WOLA BALLADA** — sobota — Słaba pieć (fr. 1. 18) niedziela — Człowiek z planety Ziemia (radz. 1. 12)
WRZOS — sobota, niedziela — Świadectwo urodzenia (pol. 1. 12)
- STRYSZÓW ORODZIEŃ** — niedziela — Mein Kampf (szwedz. 1. 16)
- TARNOBREG WISŁA** — niedziela — Książka dżungli (ang. 1. 9)
- USTRYKI ORZEŁ** — sobota, niedziela — Gorączka w El Pao (fr. 1. 18)
- UWAGA: repertuar kin podajemy wg informacji CWF**

RADIO

SOBOTA

PROGRAM I
Program dnia: 5.40 15.50
Wiadomości: 5.50, 6.05, 7.00, 8.00 12.05 16.00 20.00 23.00

5.50 „Rozmowy poranne”
9.00 Audycja dla klasy III i IV
9.30 Koncert Ork. Reżyl. Wrocławskiej 10.00 „Mówi technika”
11.00 Audycja dla klasy VIII
11.30 Melodie egipskie 11.50 Z cyklu „Rodzice a dziecko”
12.15 Rolniczy kwadrans 12.45 Na swoją nutę 13.20 Koncert rozrywkowy 14.00 Z cyklu „Niezapomniane stroniczki” 14.40 Miniatury kompozytorów polskich 16.25 Muzyka rozrywkowa 17.35 Z życia Związku Radzieckiego 18.30 Radio-reklama 19.45 Wędrowki muzyczne po kraju 20.26 Wiadomości sportowe 20.30 Podwieczorek przy mikrofonie.

PROGRAM II
Program dnia: 6.40 13.40
Wiadomości: 6.30 6.30 7.30 8.30 12.05 16.00 18.30 21.00 23.00

8.40 Kalendarz muzyczny 11.00 Koncert chopinowski 13.45 „Błękitna szafeta” 15.30 Dla dzieci „O Stanisławie Niewiadomskim” 16.05 Sobotni pod-

wieczorek taneczny 16.50 Uniwersytet Radiowy 18.05 Nowości muzyki rozrywkowej 18.45 Utwory skrzypcowe 20.00 Koncert Ork. PR w Krakowie 21.27 Kronika sportowa 21.40 Gra Poznańska 15-ka Radio-wa 22.00 Zespół „Dziwiątka” 22.30 Muzyka taneczna.

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR
13.00 Muzyka 13.20 Audycja w języku ukraińskim 14.00 Koncert zyczeń 14.40 Radioregla 15.00 Soliści rzeszowskiej przedmurofonem 16.50 Szerzyna odpowiadają na listy słuchaczy 16.40 „Spacjakiem przez Rzeszów” — magazyn w opracowaniu Stanisława Kocura.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY: 17.30 „Samotny biały zagiel” film fab. prod. radz. 19.30 Dziennik telewizyjny 20.30 „Parada nartretów” film fab. prod. franc. 22.20 „Paragonia” widowisko satyryczne.

NIEDZIELA

PROGRAM I
Program dnia: 6.05
Wiadomości: 6.00 7.00 8.00 9.00 12.05 16.00 23.00

9.05 „Fala 56” 9.30 Radiowy Magazyn Wojskowy 10.00 Dla dzieci w wieku przedszkolnym 10.20 Muzyka dla wszystkich 11.40 Odpowiedź na zagadkę 12.55 Zielony magazyn 14.30 „W Jezioranach” odc. wiejskiej pow. radiowej 16.20 Wiązanka melodii rozrywkowych 17.30 Teatr Polskiego Radia 18.45 Muzyka taneczna 18.55 Zespół „Dziwiątka” 19.25 Zespoły i piosenkarze 20.26 Wiadomości sportowe 20.30 „Matyszkowie” 21.00 Orkiestra rozrywkowa i taneczna 22.00 Graf. Ork. Taneczna 23.10 Miniatury muzyczne.

PROGRAM II
Program dnia: 7.30
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 17.00 21.00 23.50

9.00 Utwory organowe 10.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim” 12.10 Poranek symfoniczny 13.15 „Kronika Polaków” 13.50 Poezja i muzyka 14.30 Koncert chopinowski 17.15 Śpiewa „Mądrala” 17.30 Kalendarz melodii operetkowych 18.00 Teatr Polskiego Radia 20.00 „Rewia piosenek” 20.30 Muzyka rozrywkowa 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.30 Piękne głosy 23.00 Muzyka taneczna 23.50 Ostatnie wiadomości.

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR
13.30 „Słuit nad Afryką” audycja w opracowaniu Jerzego Pleśniarowicza.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY: 12.30 Poranek muzyczny 13.25 „Disneyland” 14.15 „Niedzielną Biesiadą” 15.55 Sprawozdanie sportowe 17.45 Estrada literacka 18.30 „Trzy po trzy” teleturcja 19.30 Dziennik telewizyjny 20.15 „Sahara” film fab. prod. USA od lat 14.

Szpital Powiatowy w Nisku

OGLASZA PRZETARG
na wykonanie przepompowni i ochlorowni ścieków na Wałdekówce k/Niska.
Dokumentację projektowo-kosztorysową można oglądać codziennie od godz. 8 do 15.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach pod w/w adresem do dnia 14 października 1961 r. Szpital zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1911/1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Giedlarowej, pow. Leżajsk

OGLASZA PRZETARG
na wykonanie urządzenia sklepu trójbranżowego w Brzozie Królewskiej oraz urządzenia sklepu gromadzkiego z materiału wykonany w Giedlarowej.
Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w biurze GS „SCH” do dnia 20 października 1961 r. gdzie można otrzymać bliższe informacje. Otwarcie ofert nastąpi 25 października 1961 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1908/1

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie

OGLASZA PRZETARG
na wykonanie w Ośrodku Zdrowia w Siedlkach, pow. Rzeszów
1) STUJNI WIERCONEJ z zainstalowaniem pompy głębinowej
2) INSTALACJI WODNO-KANALIZACYJNEJ I HYDROFORU z materiału wykonawcy.
Ukończenie robót w terminie do dnia 5 listopada 1961 r. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Dokumentacja do wglądu znajduje się w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej przy ul. Świerczawskiego 8. I p. pokój 46. Otwarcie ofert nastąpi 19 października 1961 r. o godz. 13. Oferty można składać do dnia 19 października 1961 r. do godz. 12.
Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1913/1

Inspektorat Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Strzyżowie

OGLASZA PRZETARG
na wykonanie instalacji gazowej w Szkole Podstawowej we Frysztaku. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 15 października 1961 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 października 1961 r. o godz. 9 w biurze Inspektoratu Oświaty.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta. K-1912/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI
Okręgowy Urząd Telekomunikacji Międzydzielcowej w Krakowie przyjmuje do pracy zaraz:
— PIĘCIU INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW TELETRANSMISJI do Pododdziału Rzeszów. Miejskanie służbowe zapewnione. Informacji udziela Dział Kadr, Kraków, ul. Wielopole 2, IV p. pokój 17, nr tel. 542-00 lub Pododdział Rzeszów, ul. Asnyka 11. telefon nr 30-10. K-1910/1

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Kolbuszowej zatrudni natychmiast:
1) GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO - wymagana o co najmniej 3-letnia praktyka na stanowisku gł. księgowego w przedsiębiorstwach państwowych.
2) TECHNIKA z uprawnieniami do prowadzenia robót centrálnego ogrzewania i wod-kan.
3) TECHNIKA ZAOPATRZENIA ze znajomością branży mechanicznej, elektrycznej, wod-kan. i c.o.
4) ABSOLWENTA po Technikum Mechanizacji Rolnictwa (na wstępną staż pracy).
5) DWÓCH ELEKTROMONTERÓW z co najmniej 3-letnią praktyką.
Warunki pracy w/g Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa do omówienia na miejscu. Dla gł. księgowego gwarantuje się adaptowane mieszkanie rodzinne przy zakładzie pracy, natomiast dla pozostałych zakwaterowanie w Internacie POM.
Podania należy kierować pod w/w adresem. K-1899/1

TOKARZY, PRZERÓW, SZLIFIERZY, ŚLUSARZY, SPAWACZY I KOWALI zatrudni natychmiast Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie. Od kandydatów wymagane jest średnie wykształcenie techniczne, Zawodowa Szkoła Metalowa, podstawowa i kurs mistrzowski lub czeladniczy w podobnym zawodzie.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Zakładzie. K-1898/2

ODDZIAŁ TRAKCJI ŻURAWICA zatrudni natychmiast kandydatów: korbę rzemieślników jak: ELEKTROMONTERÓW, OPERATORÓW KOPAREK, TECHNIKÓW, MECHANIKÓW I ROBOTNIKÓW. Kandydatów reflektując na podjęcie pracy winni zgłaszać się w Zarządce w Referacie Ogólnym, pokój nr 1. K-1900/1

Każdą Młodzież ROBOTNIKÓW NIE WYKWAŁIFIKOWANYCH, MURARZY, POMOCNIKÓW, LASTNIKÓW, PRACOWNIKÓW TRANSPORTU, ZBRÓJARZY przyjmie zaraz Budowlana Przedsiębiorstwo Terenowe w Koszalinie, ul. Spółdzielcza 3/5.
Zapewniamy botel. Płacimy 18 zł strawnego. Stokówka zakładowa. K-1900/3

Karpackie Przedsiębiorstwo Bud. w Zesp. Wodnych „Hydrobudowa” w Solinie poczta Uherce, pow. Lesko zatrudni natychmiast następujących pracowników z praktyką w budownictwie:
50 ROBOTNIKÓW NIEKWAŁIFIK OWANYCH
SPAWARCZA z uprawnieniami na spawanie elektryczne i gazowe
TOKARZA
TRZECH ŚLUSARZY MASZYNOWYCH
DWÓCH ŚLUSARZY SPRZĘTOWYCH
TRZECH ELEKTRYKÓW
Zatrudnionym zapewniamy wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. plus 20 proc. dodatk bieżący.
Pracownicy zamiejscowi otrzymają bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych, całonocne wyżywienie odpłatne w stołkach Przedsiębiorstwa.
Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia i Piac „Hydrobudowy” w Solinie. K-1907/1

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA
POMOC domowa — gospośnia, młoda — potrzebna do lekarza. Dr Brzezina, Kraków, Al. Puzkiana 28. K-1898/2

SPRZEDAŻ
ROZWADOW! Sprzedam pół domu — 3 pokoje, kuchnia, spiżarnia, Wodna po kupnie. Oferty do „Prasa” Kraków, Wiśna 2. K-1899/1

SPRZEDAM pole. Wiadomości: Stawka Paja, Rzeszów, ul. Gwardystów 58 (dzielnica Stawonia Górna). K-1957/1

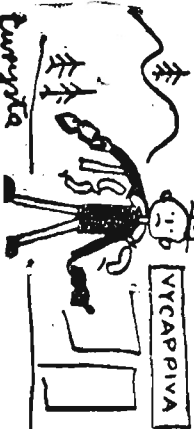
OGŁOSZENIA REKLAMOWE

PODZIĘKOWANIE
Dr TADEUSZOWI JACHIMOWSKIEMU za trafną diagnozę i odważną pełną poświęcenia opiekę nad zmartą matką moją, Stanisławą Zawadowską w okresie jej ciężkiej choroby — wyrazi głębokiej wdzięczności i najserdeczniejsze podziękowanie siostra Irena Ciuchocińska. G-1892/1

DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH SPÓŁDZIELCZYCH I PRZEDSIĘBIORSTW PRYWATNYCH, DO WSZYSTKICH PISM NA TERENIE CAŁEGO KRAJU przyjmujecie:
BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM „NOWIN RZESZOWSKICH” RZESZÓW, UL. GRUNWALDZKA 42 TELEFON 46 52

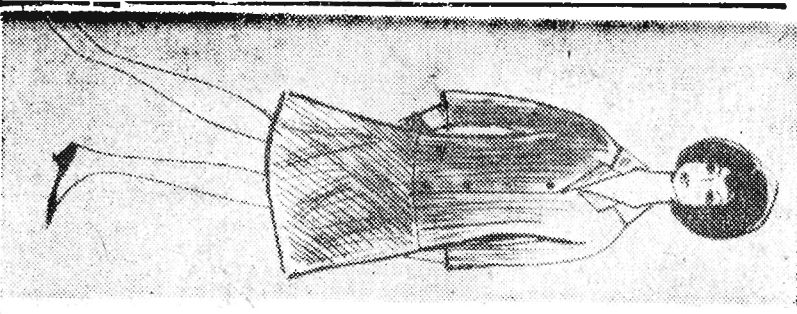
Nadanie domowe L 5 dn. 5 x 1961
Temat: moje wrażenia z wyścisku do Czechosłowacji.

W ubiegłym tygodniu byłem z tatą, za granicą w sprawie domowej...
Wszystko to podchodzi do końca i chciałbym przedstawić...
Wszystko to podchodzi do końca i chciałbym przedstawić...

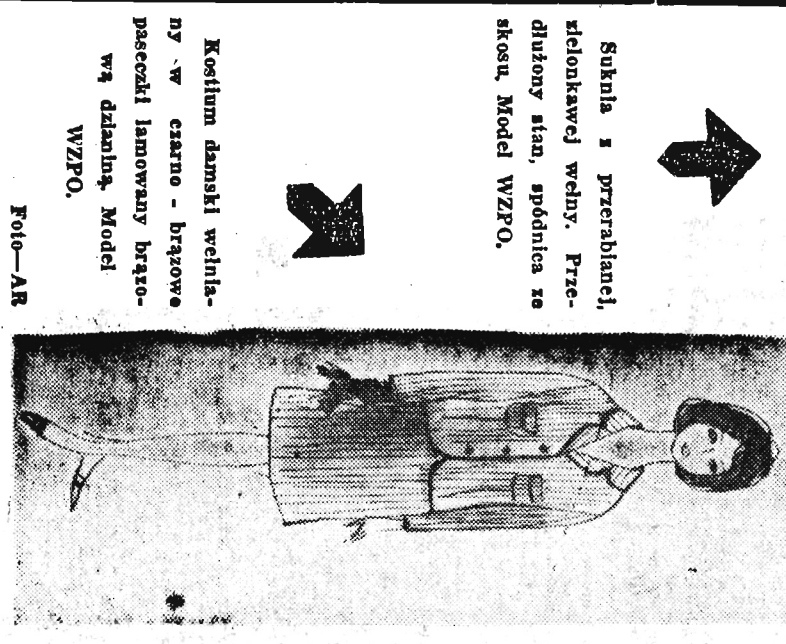


OPRACOWANIE JERZY SIENKIEWICZ
Klasa V D
Jaw. Surowickie

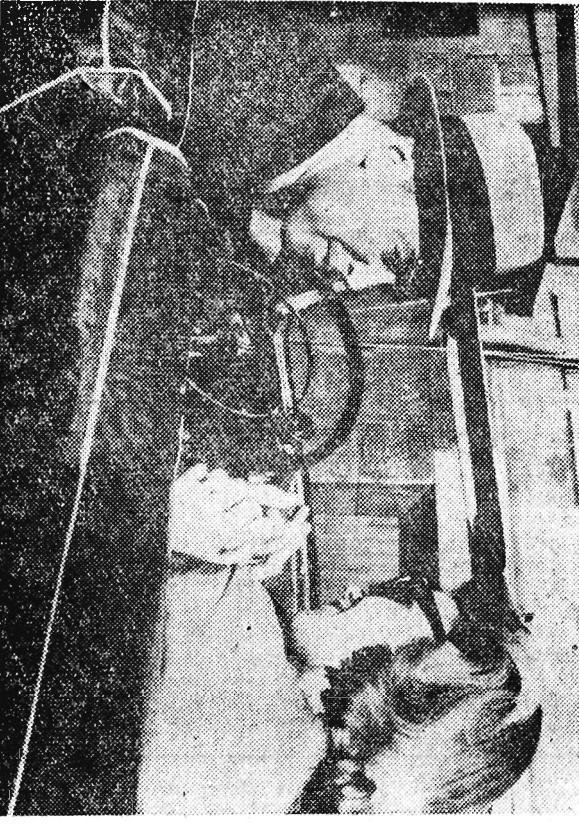
Tylko dla kinomanów



Otto Preminger to reżyser, na którego produkcjach hollywoodzkiej kinematografii...
Każdy jego film to pełnowartościowa sztuka...



Suknia z przerabianej, kielonkawy wełny. Przetworzony stan, spodnica ze skosu. Model WZPO.
Kostium damski wełniany w czarno-brązowych pasach lamowany brązową dzianiną. Model WZPO.



"ANATOMIA NORDERSTWA"

Z Merkurym pod rękę

LUDWIKU — DO PEDZŁALI
W sklepach ukazała się niezadługo farby emulsyjne...
Dzięki zastosowaniu tych farb malowanie mieszkania...

Hokus — pokus

Wznieśmy dwa równe kąty H, np. dwie jednakowe moździerzy, i jedną ujemną...

Pozorne nieprawdopodobieństwo

Wydaje się, że teoretycznie zupełnie jasne, że obróci się raz jeden...

LOGICZNA ZGADNIANKA

Logicznaneczka table with letters and numbers in a grid format.

Odgadnąć 13 wyrazów według podanych znaczeń...
a) miejsce, b) rodzaj, c) rodzaj, d) rodzaj...

Filatelistyka

W trzechsetną rocznicę śmierci hiszpańskiego malarza D. Velasqueza wydano serię znaczków pocztowych z reprodukcjami dzieł słynnego artysty.

